

Sędziowie nie będą już bezstronnymi arbitrami

14 stycznia 2016

Rząd premier Beaty Szydło z PIS na swoim posiedzeniu przyjął reformę prawa sądowo-procesowego, zaproponowaną przez ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę. Polskie sądy będą mogły korzystać w procesach z nielegalnie otrzymanych dowodów od 1 kwietnia 2016 roku.

Nowy polski gabinet ministrów wycofał jedną z największych reform swoich poprzedników z 2015 roku. Według słów Ziobry, mowa o powrocie do poprzedniego modelu procesu sądowego, co oznacza, że sąd nie będzie pełnić roli arbitra podczas posiedzeń, a będzie mógł aktywnie prowadzić proces, jak było wcześniej.

Z prawa karno-sądowego Polski został wyłączony m.in. artykuł, zakazujący wykorzystania dowodów zdobytych drogą nielegalną lub przy naruszeniu prawa, np. przy pomocy nielegalnego podsłuchu rozmów telefonicznych, nielegalnej kontroli korespondencji i maili. Zwiększył się także okres odpowiedzialności karnej dla świadków składających fałszywe zeznania albo przemilczających prawdę. W chwili obecnej za tego typu przestępstwa grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności, ale na wniosek ministerstwa sprawiedliwości kara zwiększy się do 8 lat.

Zmiany w polskim prawie przewidują także, że obywatel może bezpłatnie korzystać w sądzie z usług adwokata z urzędu tylko w tym wypadku, jeśli zostanie uznany za nie będącego w stanie zapłacić za usługi prywatnego adwokata.

„Ta reforma (poprzedniego rządu premier Ewy Kopacz) od samego początku była absurdem. Ważniejsze jest poszukiwanie prawdy, a nie rozmowy między prokuratorem i adwokatem” – powiedział wiceminister sprawiedliwości Patryk Jaki broniąc zmian w

ustawodawstwie Polski.

Jednak zdaniem byłego ministra sprawiedliwości Borysa Budki (z opozycyjnej teraz partii Platforma Obywatelska) reforma sądownictwa stanowi realne zagrożenie dla obywateli. „Pojawi się mroczny obraz państwa Prawa i Sprawiedliwości. Obraz państwa totalitarnego, gdzie organy państwowe będą w stanie same stworzyć przestępcę” – oświadczył Budka.

Jednocześnie służby specjalne Polski, niezależnie od tego, jak partia znajduje się u władzy, aktywnie nadużywają nielegalnych podsłuchów, bezpodstawnie utajniają dokumenty oraz wywierają nacisk na sądy.

Ciekawe, że na wniosek rządu Polski wszystkie zmiany w prawodawstwie powinny wejść w życie z dniem 1 kwietnia 2016 roku. I to nie będzie żartem primaaprilisowym.

Autorstwo: Koźma Warszawski

Źródło: pl.SputnikNews.com